

## CZESŁAW GRUSZKA

ur. 1923; Leszkowice



Miejsce i czas wydarzeń	Leszkowice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Transport, drogi, komunikacja, ceny przejazdów

### Transport i drogi przed wojną w mojej okolicy

No i ojciec wtedy wracał już pociągiem [z Gdyni] do Lubartowa, jak taka była możliwość, bo autobusy nie były kiedyś takie dalekobieżne. Jak powstawały i już była możliwość, to jak ja pamiętam, z Leszkowic do Lublina kosztował taki bilet, niby to przejazd, dwa złote. To w porównaniu do cen, to jest to niemożliwe po prostu. Z Lubartowa, to jak ja jeździłem już jako chłopak taki, że miałem te swoje pieniądze zarobione, no to złotówkę z Lubartowa do Lublina kosztował bilet autobusem. A już później, no to miałem, jako chłopak, rower, też nie nowy – stary, używany, wartości około trzydziestu złotych. No, ale jak już rowerem jechałem, to już mi niepotrzebne były żadne transporty, korzystanie z lokomocji jakiejś innej. A korzystałem nawet z takiej lokomocji, że do Lubartowa jak się doszło rano na odpowiednią porę, to już była możliwość [przejazdu], bo kupcy wozami konnymi jeździli do Lublina z Lubartowa po towar. I można było skorzystać z takiej lokomocji, że kosztował pięćdziesiąt groszy przejazd z Lubartowa do Lublina. I za te pięćdziesiąt groszy można było dojechać tym wozem. Bo jak on jechał po towar i jechał pustym wozem, to brał nawet ponad dziesięć osób. I w ten sposób przygotowane mieli wozy, konne wozy, ale nie takie, jak do rolnictwa, a do transportu bardziej, że mógł wziąć ponad tonę, czy tam dwie tony towaru, to i więcej osób brał. I zarobił niby to.

No, jeżeli chodzi o drogę, to droga była niby to drobnym kamykiem wysypana, ubita w ten sposób. Konie musiały być kute podkowami, bo tak bosą nogą koń, to mógł tylko jeden raz, dwa razy zrobić taki kurs i już niby to zdarł swój kopyt i nie można by było jechać. Musiały być konie przystosowane też. Bo tak na wsi, to niewiele ludzi nawet kuło konie, bo nie było takiej potrzeby, jak nie jeździł drogami, niby to twardymi. A jeżeli chodzi o inne drogi, to w ogóle bruk był z kamienia, no to jeszcze wiele ludzi, niby to w niedawnych czasach pamięta takie drogi, bo dziś to już chyba trudno spotkać gdzieś, żeby były takie tylko bruki, tylko jak by nie było, no to są asfalty i drogi udogodnione.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2016-12-27, Krępiec
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Redakcja</b>	Agnieszka Piasecka
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"